KU WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p.,Wtorek,14 styczeń 1941r. Rok II.Nr.~~13~~ 12 (119).

T E L E G R A M Y.

ANGIELSKO-AMERYKAŃSKIE BAZY W KANADZIE.

Ottawa,13.I.(R).Rząd kanadyjski ogłosił,że wkrótce dojdzie do porozumienia w sprawie odstąpienia przez Kanadę Stanom Zjednoczonym serii baz lotniczych na terytorium kanadyjskim aż po Alaskę.Bazy te zostaną zbudowane przez Kanadę i oddane do użytku lotnictwa amerykańskiego.Projekt ten jest wynikiem obrad Komisji Obrony Stanów Zjednoczonych i Kanady.Bazy znajdować się będą na zachodnich terytoriach kanadyjskich począwszy od miasta Edmonton po przez prowincje:Alberta,północną Kolumbię brytyjską,Yukon aż do najdalej wysuniętych na północ okolic Alaski.W bazach tych będą mogły znaleźć pomieszczenie największe aparaty lotnicze obydwu państw.

Zaznaczyć należy,że w systemie obronnym Stanów Zjednoczonych uzyskanie tych nowych baz stanowi przedłużenie linii obronnej od zatoki La Plata począwszy po przez Morze Karaibskie,Północny Atlantyk,kończąc niemal na biegunie Północnym. Bazy zachodniej Kanady stanowić będą jakoby drugą linię obronną całej Ameryki Północnej od strony Pacyfiku.Pierwszą taką linią jak wiadomo są Filipiny,szereg wysp mniejszych na Oceanie Spokojnym,wyspy Hawajskie i najdalej na północny zachód wysunięte wyspy archipelagu Alaski.

Z Waszyngtonu donoszą,że delegacja amerykańska dla spraw przejęcia uzyskanych terenów i baz od W.Brytanii uda się w dniu 17.b.m.do Londynu celem ostatecznego sfinalizowania tych spraw.

Z Londynu donoszą,że doszło do ostatecznego zawarcia porozumienia w sprawie rozmieszczenia baz morskich lądowych i lotniczych na wyspie Trynidad.Z terenów przejętych przez Stany Zjednoczone 28 km.kwadr.przeznaczonych jest na budowę baz morskich,na północno-zachodnim cyplu wyspy,45 km. kwadr.w środku wyspy obejmować będą tereny dla armii lądowej i lotnictwa. Ponadto urządzone będzie małe lądowisko pomocnicze,nadbrzeża,zbiorniki na wodę i boiska sportowe.

WYJAZD W.WILLKIE'GO DO ANGLII.

Waszyngton,13.I.(R).Kontrkandydat Roosevelta na stanowisko prezydenta U.S.A.republikanin Wendell Willkie udaje się wkrótce w charakterze prywatnym do Anglii,aby zapoznać się z sytuacją na miejscu.Popierając z pewnymi "poprawkami" projekt Roosevelta przyjścia z pomocą W.Brytanii,stwierdził on w publicznym oświadczeniu,że "przechodzimy obecnie krytyczny moment w dziejach.Trzeba nietylko uchronić Amerykę od wojny,ale i utrzymać wojnę zdala od Ameryki.Demokracja znajduje się w niebezpieczeństwie i nie jestem zdania - powiedział Willkie - że bezpieczeństwo Ameryki nie zostałoby zagrożone w razie porażki W.Brytanii. Różnica między porażką a zwycięstwem W.Brytanii jest nietylko natury wojskowej,ale i gospodarczej".

GŁOS ZA INTERWENCJĄ AMERYKI.

Nowy Jork,13.I.(R).Nowy prezes amerykańskiego Komitetu Pomocy Sojusznikom E.W.Gibson oświadczył w wywiadzie prasowym,że jedyną szansą zachowania pokoju przez Stany Zjednoczone

jest utrzymanie dostaw dla sojuszników.Jeśli przeszkadzają temu ustawa Johnsona i ustawa o neutralności,to powinny być uchylone.Zdaniem Gibsona Stany Zjednoczone winny wysłać w odpowiedniej chwili,wojska do Europy,gdyż nadchodzi czas,w którym nastąpi załamanie się Niemiec i Włoch.

AUDIENCJA HOPKINSA U KRÓLA.

Londyn,13.I.(R).Osobisty przedstawiciel prez.Roosevelta przy rządzie brytyjskim H.Hopkins przyjęty był na posłuchaniu przez króla Jerzego VI.w Pałacu Buckingham.Król przyjął również Lorda Halifaxa z małżonką,przed ich wyjazdem do Ameryki.

LATAJĄCE FORTECE LECĄ DO ANGLII.

Według otrzymanych wiadomości odbywa się już dostawa drogą powietrzną nad Atlantykiem 4 typów ciężkich bombowców i t.zw."Latających Fortec".Są to mianowicie maszyny typu Lockheed Hudson,Boeing 17 (właściwe "Fortece Latające"),dwumotorowe bombowce Consolitated i Lockheed Vega Ventura.

KUBA U BOKU STANÓW ZJEDNOCZONYCH A.P.

Hawana,13.I.(AE).Premier rządu kubańskiego Laladriggas na nadzwyczajnym posiedzeniu gabinetu oświadczył w imieniu prezydenta republiki Battista,że "Jeśli okoliczności zmuszą nas do przystąpienia do wojny, Kuba bronić się będzie u boku U.S.A. za wolność,demokrację i sprawiedliwość".Rząd przygotowuje zarządzenia niezbędne dla zwalczania w kraju propagandy państw totalistycznych.

WALKI MIĘDZY SYJAMEM I INDOCHINAMI.

Bangkok,14.I.(R).Komunikat dowództwa donosi,że wojska syjamskie zajęły nowe pozycje francuskie i posuwają się w kierunku Kambodży.Komunikat dodaje,że zacięte walki,przy skutecznym współudziale lotnictwa, trwają.Dotychczas ani jeden samolot francuski nie przelatywał jeszcze nad Bangkokiem,stolicą Syjamu.

Konsulat syjamski w Singapore podał,że doszło do bitwy w powietrzu pomiędzy 11 samolotami syjamskimi dokonującymi nalotu na Siemreap, a samolotami francuskimi.W ciągu walki 3 samoloty francuskie zostały strącone oraz spadł jeden aparat syjamski.

Hanoi (Indochiny Franc.)14.I.(R).

Urzędowy komunikat donosi,że w piątek pościgowce francuskie strąciły 2 syjamskie samoloty wojskowe.

ZWIĘKSZONA POMOC ROSJI DLA CHIN.

Czungking,13.I.(R).Między Sowietami i chińskim rządem Czang-Kai-Szeka zawarty został układ w sprawie zwiększonych dostaw herbaty i rud chińskich wzamian za dostawy maszyn i materiału wojennego produkcji sowieckiej.Umowa ta przewiduje rekordowe ilości dostaw.Dostawy herbaty chińskiej mają osiągnąć wartość 100 milionów dolarów chińskich czyli około 1,5 milj.f.szt.Prasa chińska wskazuje,że jest to nowy dowód wydatnej pomocy,udzielanej Chinom przez Sowiety.

MĘTNE STOSUNKI SOWIECKO-JAPOŃSKIE.

Tokio,13.I.(R).Wielki japoński dziennik handlowy "Szugai Szogio Szimpo" ogłosił ostatnio znamienny apel do rządu,domagający się wyjaśnienia stosunków między Japonią i Rosją Sowiecką.Dziennik uskarża się: że "Japonia naprożno czeka na jakieś oznaki poprawy stosunków z Rosją Sowiecką,których należało się spodziewać po zawarciu układu trójstronnego (państw "osi" z Japonią".

WIELKA ARMIA INDYJSKA.

Nowe Delhi,13.I.(R).Gen.mjr. Modlesworth ze sztabu armii indyjskiej zapowiedział,że w ciągu b.r. Indie będą rozporządzały doskonale wyszkoloną i zaopatrzoną nowoczesną armię w sile 500.000 ludzi.

Równocześnie przeprowadzana jest na wielką skalę zakrojona akcja modernizacji i rozbudowy fabryk zbrojeniowych w Indiach.W najbliższym czasie urzeczywistniona zostanie część projektu opracowanego przez t.zw.komisję Chatfielda,przewidująca wydatkowanie na ten cel 3 milionów f.szt.Urzeczywistnienie projektu komisji przyczyni się do zwiększenia obecnej produkcji o conajmniej 20% i do budowy nowych zakładów,produkujących najnowocześniejsze typy broni.

STOSUNKI JAPOŃSKO-BRYTYJSKIE.

Singapore,13.I.(R).Australijski minister wojny Spender w drodze powrotnej z Egiptu,wygłosił w Singapore przez radio przemówienie,w którym dał wyraz nadziei,że Japonia we własnym interesie zachowa przyjazne stosunki z imperium brytyjskim.Australia i baza w Singapore są ze sobą złączone,jako żywotne ogniwa obrony imperium.Nie mamy żadnych sporów z Japonią.My Australijczycy zamierzamy utrzymać na stałe spokój na Pacyfiku.

WSTRZĄSY PODZIEMNE W TURCJI.

Stambuł, 13.I.(R). Ostatnio odczuto w Smyrnie silne wstrząsy podziemne połączone z głuchym hukiem. Szereg domów uległ zburzeniu. Ofiar w ludziach jednak nie było.

BUŁGARIA ZDECYDOWANA BRONIĆ swej niepodległości.

Ateny, 13.I.(AE). W związku z ostatnim oświadczeniem bułgarskiego premiera Filowa, grecki dziennik "Estia" podkreśla szczere wysiłki Bułgarii dla utrzymania swej polityki zagranicznej. Naród grecki jest dość wyrobiony politycznie, aby zdać sobie sprawę z delikatnej sytuacji dyplomatycznej w jakiej znajduje się Bułgaria i tymbardziej docenia wysiłki Bułgarii.

Bułgarska polityka zagraniczna jest nadal zwrócona w kierunku utrzymania pokoju i porozumienia. Naród bułgarski nie pozwoli nikomu narzucić sobie niezgodnych ze swym charakterem form życia społecznego i podobnie jak w przeszłości zdecydowany jest bronić za wszelką cenę swej wolności i niepodległości.

ANTONESCU WEZWANY DO BERLINA.

Ankara, 13.I.(R). Według otrzymanych tu ostatnio informacji szef rządu rumuńskiego gen. Antonescu miał zostać wezwany do Berlina.

Równocześnie podają z Bukaresztu, że za niesubordynację skazano na kary od 3 do 5 lat więzienia szereg żołnierzy, a pewna liczba oficerów została wydalona z wojska i ukarana Generał Antonescu zwolnił szefa policji w porcie dunajskim Braila "za akty terroru przeciwko ludności".

HAILE SELASSIE NAD GRANICA ABISYNII.

Khartum, 13.I.(R). Były cesarz abisyński Haile Selassie przybył do Khartum po dokonaniu inspekcji nad granicą abisyńską. Tam zdołał on spotkać się z szeregiem przywódców abisyńskich, którzy, z narażeniem życia, stawili się aby złożyć mu przysięgę wierności. Haile Selassie oświadczył:

"Rozbiję wzniesiony w Addis Abebie pomnik, wyobrażający lwicę rzymską i na jego miejsce postawię posąg Lwa Judy z białego marmuru, którego oryginał został wywieziony do Rzymu. Bliski jest dzień, w którym przekroczę granicę i poprowadzę przeciwko wrogowi armię abisyńskich patriotów.

Haile Selassie wyraził swe zadowolenie z wielkich postępów, jakie poczyniło wyszkolenie jego armii i dodał, że "Bunt wzmaga się bardzo szybko, dzięki pełnej pomocy rządu brytyjskiego". "Już bębny wojenne rozbrzmiewają nocą nad wzgórzami Godżam i na pograniczu, głosząc zbliżanie się Cesarza". Setki dawnych wojowników, którzy zostali zmuszeni do walczenia po stronie Włochów, opuszcza szeregi i przyłącza się do walki pod sztandarem, wzniesionym przez "Wiernego rozkazom Cesarza dowódcy, Rasa Mongasza z Godżam".

Rzym, 13.I. Przybyła tu druga grupa policjantów niemieckich na "przeszkolenie we Włoskiej Szkole Policji Kolonialnej". Niemcy zaczynają uczyć się od Włochów.

---oooOooo---

POLSKIE KINO OBOZOWE

/W rejonie Brygady S.K./

we wtorek dnia 14.b.m.i środę dnia 15.b.m. wyświetla film p.t. " WSZYSTKO DZIEJE SIĘ W NOCY " /Everything happens at night/ z udziałem znakomitej łyżwiarki szwedzkiej Sonia Henie. która w tym filmie popisuje się też świetną jazdą na nartach.

Na treść filmu, pełnego napięcia, składają się losy jakiegoś wybitnego emigranta, obrońcy demokracji, Dr. Nordena, którego przeciwnicy mieli rzekomo zamordować w W a r s z a w i e. Z ogłoszonego w prasie anonimowego artykułu o sytuacji światowej, prasa dochodzi do wniosku, że mógł go napisać tylko Norden. Jeden z dzienników nowojorskich i jeden z dzienników londyńskich wysyła swego reportera do Szwajcarii, aby odszukać Nordena, który zapewne tam się ukrywa. Jak im się udaje trafić na jego ślad i jak poznają się z córką Nordena, którą gra Sonia Henie, - to musi już każdy sam zobaczyć na filmie.

Początek przedstawienia o godz. 18,30. Kasa otwarta od godz. 15-tej.

Podczas wyświetlania filmu speaker udziela objaśnień po p o l s k u.

Z ŻYCIA POLAKÓW Z ZAGRANICY.

KOLONIA POLSKA w CHARBINIE.

Charbin położony nad rzeką Sungari jest największym miastem w Państwie Madżudigo - Mandżuria w Chinach, liczącym 600.000 mieszkańców. Państwo to utworzone i faktycznie rządzone przez Japończyków posiada zewnętrznie wszelkie cechy państwa niepodległego, jak własnego cesarza, rezydującego w stolicy kraju Sing-kingu, własny rząd, wojsko, pieniądz, politykę zagraniczną, system celny i t.p.

Historia Kolonii Polskiej w Mandżurii liczącej obecnie około 1.000 osób związana jest ściśle z koleją wschodnio-chińską, przy budowie której Polacy zajmowali szereg stanowisk, aż do naczelnych dyrektorów włącznie. Po przejściu kolei w ręce japońskie Polacy zostali zwolnieni i utrzymują się obecnie ze skromnych emerytur, które obok własnych domów mieszkalnych lub drobnych gospodarstw, jakie wielu z nich posiada, stanowią główne źródła ich dochodu. Młodzież, będąca drugim pokoleniem, urodzona już i wychowana w Charbinie, pomaga swym rodzicom, pracując w rozmaitych warsztatach, biurach lub cukrowni będącej własnością Polaka. Życie narodowe tej garstki Polaków kierowane przez Konsulat R.P. w Charbinie ogniskuje się w naczelnej organizacji "Gospoda Polska". Jak żywym bije ono tętnem świadczyć może fakt, iż w samym tylko Charbinie kolonia nasza posiada 8-mio klasowe gimnazjum polskie, dwa kościoły, bursę dla chłopców, własną dwupiętrową kamienicę, w której mieszczą się biura "Gospody Polskiej", salę teatralną na 500 osób, bibliotekę oraz lokale mieszkalne, wreszcie wydaje własne pismo w języku polskim pod nazwą "Tygodnik Charbiński".

Młodzież zorganizowana jest w odrębnym związku, posiadającym własną świetlicę oraz klub sportowy, którego drużyna hokejowa od szeregu lat jest mistrzem w Mandżurii.

W tych więc rozmaitych formach organizacyjnych rozwija się bogate w treść życie narodowe i rezultat jest ten, że ta garstka Polaków, rzucona losami tak daleko od Polski, odznacza się szczerym patriotyzmem i gorącym przywiązaniem do kraju rodzinnego, którego zresztą młodzież, urodzona już w Mandżurii, nie zna wcale.

Po wybuchu obecnej wojny Kolonia Polska w Mandżurii, choć tak odległa od wypadków jakie się rozgrywały w Europie, nie zechciała być tylko współczującym widzem i pragnąc zadokumentować swoją solidarność w walce o wolność kraju dała od siebie to co miała najdroższego - swoją młodzież.

Ze względu jednak na wysokie koszta podróży, wyjechać mogła jedynie nieliczna grupa młodzieży, która poprzez Indochiny przybyła do Beyrutu, gdzie zgłosiła się w szeregi naszej Brygady dzieląc od tej chwili jej losy.

Wśród czternastu ochotników, przybyłych do B.S.K. z Dalekiego Wschodu, znajduje się dziewięciu Polaków w wieku od 18 do 21 lat, jedenastu ma wykształcenie wyższe lub średnie.

Opiekę nad grupą ochotników sprawował - nie szczędząc starań i własnych środków - przed i podczas podróży do Beyrutu Wicekonsul w Charbinie.

---oooOooo---

PRZEGLĄD PRASY

ANGLICY UMIEJĄ WALCZYĆ.

stwierdza Hitler w "Mein Kampf"

W "Mein Kampf" czytamy: "... groźne bataliony brytyjskie umieją walczyć". W przeddzień kampanii na Rosję władza Napoleona na kontynencie europejskim zdawała się być utrwaloną na wieki: klęska wielkiej armii napoleońskiej spowodowała, że walka z cesarzem Francji przybrała odmienny wygląd; podbite narody wypowiedziały posłuszeństwo, nabrały odwagi, wyrzekły się aliansów i przeszły do czynnej walki ze zdobywcą.

Jeżeli Hitler dotąd nie odważył się rzucić na Anglię tysięcy samolotów i milionów żołnierzy, to tylko dlatego, że obawia się, by najazd na wyspy brytyjskie nie był w następstwach drugą "wyprawą przeciw Rosji". W całym świecie istnieje przekonanie, że klęska Hitlera jest

nieunikniona, tymbardziej jeżeli będzie stale odwlekał swoją decyzję powzięcia ostatecznego ataku. Zarówno prasa rosyjska jak i hiszpańska coraz częściej pisze na ten temat. Siła i zdobycze dręczą w piekielny sposób duszę Hitlera. Nadzieje na podbicie całego świata jakie żywił przed rozpoczęciem wojny prysły jak bańka mydlana. Hitler przypuszczał bez wątpienia, że załamanie się Francji zadecyduje o jego zwycięstwie, po niewczasie zdał sobie sprawę, że Anglia jednak przeciwstawi mu się i że wszystko należy rozpoczynać na nowo, jeśli nie będzie chciał wszystkiego stracić.

Jak dotychczas, Hitler w dalszym ciągu się waha.

Przeciw niemu stanął naród, który nie lubi prowadzić wojny dla wojny, ale który potrafił wszystko rozważyć. Anglicy wbrew przypuszczeniom niemieckim okazali odwagę, opanowanie nerwowe, wytrwałość, dzielność, łatwość przystosowania się do wytworzonych warunków przez wojnę - czołgów, samolotów, piekielnych bombardowań i nieustannych ofiar. Anglicy okazali się najlepszymi żołnierzami nowoczesnej wojny.

Bezlitosne bombardowanie Londynu ma na celu wysondowanie opinii angielskiej, do jakiego stopnia zdolna jest ona przeciwstawić się gwałtom niemieckim. Dzieło zniszczenia nie załamało ducha londyńczyków, ludność cywilna stolicy Wielkiej Brytanii trwa na posterunku wierząc stale w zwycięstwo. Życie stolicy jest normalne, wyrządzone szkody naprawiane są w szybkim tempie i z niesłabnącą energią. Czego to dowodzi ?

Nie uda się Hitlerowi wzniecić paniki ani spowodować masowej ewakuacji ludności cywilnej, bezbronnej wobec bezlitosnych bombardowań na oślep. Jeśli mu się to nie udało z cywilami, tym bardziej nie uda mu się z żołnierzami brytyjskimi. Napróżno sądzi, że złamie opór armii, zaopatrzonej obficie w najlepszą i najbardziej nowoczesną broń. Nie spowoduje dezorganizacji życia wewnątrz kraju jak to miało miejsce w Polsce, w Holandii, Belgii i Francji... Jeżeli Hitler - dyktator przeczyta książkę Hitlera - pisarza, to znajdzie w "Mein Kampf" pewne zdanie, w którym napisał: "Chciałbym widzieć zakłopotanie polityków 1914r., którzy twierdzili, że Anglia nie będzie się bić mimo, że na polach Flandrii żołnierze brytyjscy pokazali jak należy walczyć..."

Maj 1940 roku potwierdził opinię Hitlera o brytyjskich wojskach. Odwrót Angielskiego Korpusu Ekspedycyjnego we Francji z Louvain do Dunkierki jest jedną z najpiękniejszych kart bohaterstwa armii brytyjskiej w historii wojen. Trzysta pięćdziesiąt tysięcy ludzi opierało się furii mas niemieckich czołgów i samolotów udaremniając atak niemiecki.

... Jeżeli obecnie Hitler chce zaryzykować najazd na Anglię to spotka się z nienaruszonymi siłami brytyjskimi. Anglicy stracili we Francji od 30.000 do 40.000 żołnierzy. Dziś pod bronią stoi 3.000.000, wkrótce Anglia będzie rozporządzać dobrze przeszkoloną 5 milionową armią.

Przeciw temu Niemcy stawić mogą 150 dywizji z czego 70 jest rozmieszczonych w krajach okupowanych. Do liczby 5.000.000 żołnierzy brytyjskich należy dodać jeszcze około 1,5 miliona marynarzy Imperium Brytyjskiego. Przeciw tej olbrzymiej masie żołnierzy, Hitler może rzucić odpowiednią ilość swoich wojsk, ale zawsze w mniejszej liczbie niż liczy królewska marynarka Imperium Brytyjskiego połączona z armią lądową i powietrzną - pisze L u c i u s w " Le Journal d' Egypte".

---oooOooo---

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I.

ZMIANA GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ W SOWIETACH.

Moskwa, 14.I.(R). W Rosji Sowieckiej wydany został dekret podpisany przez Stalina i Mołotowa, przewidujący zasadniczą reorganizację gospodarki żywnościowej w Rosji Sowieckiej przez całkowitą decentralizację przemysłu żywnościowego i artykułów przeznaczonych do spożycia. Utworzona będzie sieć drobnych fabryczek, które będą przetwarzać zasoby miejscowe. Ma to zaradzić dotychczasowym brakom wyżywienia. Nie odpowiednie wykorzystanie tych zasobów - przyznaje dekret - sprawiło, że wyżywienie ludności było niedostateczne.

CISZA PRZED BURZĄ.

Kair, 14.I.(R). Poniedziałkowy komunikat donosi, że w Libii sytuacja bez zmian. W Sudanie, w okręgu Kassala i w Gallabat patrole angielskie stale działają, zadając nieprzyjacielowi straty.

Z Zurichu donoszą, że dopiero teraz hitlerowcy zdecydowali się otwarcie mówić o klęskach włoskich w Afryce Północnej.

Dziennik "Hamburger Fremdenblat" komentując wytworzoną sytuację w Pustyni Zachodniej pisze: "Należy przyznać, że cała Cyrenaika znajduje się obecnie w niebezpieczeństwie".

Dziennik rosyjski "Krasnaja Zwiezda" stwierdza, że wobec wytworzonej sytuacji w Albanii, Mussolini nie może wzmocnić swych sił w Pustyni.

Angielski dziennik "Observer" donosi, że gdyby garnizon włoski w Bardii nie był zupełnie pozbawiony ducha bojowego, mógłby jeszcze wytrzymać kilka tygodni. Armię włoską w Libii toczy jeszcze głębsze zło, które może pomóc do jej zupełnego zniszczenia. Po wyprawie do Egiptu, Napoleon powiedział, że armia nie otrzymująca posiłków w ciągu roku musi być skazana na zagładę. W takiej sytuacji znajduje się obecnie marsz. Grazziani. Może on jeszcze czasowo bronić się, wycofując swe siły do Benghazi, ale nie uchroni się od ostatecznej kapitulacji.

TEPELENI ZAGROŻONE.

Ateny, 14.I.(AA). Niedzielny komunikat grecki donosi, że na froncie odbywa się ograniczona działalność patroli i artylerii i że Grecy wzięli do niewoli dużo żołnierzy włoskich.

Pomimo trudnych warunków terenowych wojska greckie posuwają się naprzód. Nieprzyjaciel znowu się wycofał na inne stanowiska, oddając w ręce Greków 10 moździerzy i pewną ilość karabinów maszynowych. W innym okręgu wzięto do niewoli 7 oficerów włoskich i 114 żołnierzy oraz zdobyto większe zapasy żywności i odzieży.

Chociaż komunikat grecki jest dość lakoniczny donoszą z Londynu, że wojska greckie dokonały bardzo znacznego posunięcia się naprzód na północ i północny zachód od Klisury i są już około 8 km. od Tepeleni.

DYWIZJA GENERAŁA SODDU.

Według otrzymanych wiadomości z Rzymu, gen. Ugo Cavallero, który od dnia 6 grudnia pełnił funkcję szefa sztabu głównego po ustąpieniu marszałka Badoglio, został mianowany głównodowodzącym sił włoskich w Albanii na miejsce ustępującego gen. Soddu. Generał Cavallero był wiceministrem wojny od 1925 do 1928r., a później dowódcą wojsk włoskich w Afryce Wschodniej. Prowadzenie kampanii albańskiej oddane zostało w ręce najwyższego oficera sztabu włoskiego.

Od listopada Włosi zdają sobie sprawę, że sytuacja w Albanii może być dla nich bardzo ciężka. Zdobyte przez wojska greckie dokumenty potwierdzają to niezbicie. W raporcie do dowódcy dywizji, która doznała dużych strat, dowódca batalionu prosi o zluzowanie jego oddziałów, gdyż stracił 50% żołnierzy, a reszta jest bosa i naga i niezdolna do dalszej walki. Dnia 27.XII.ub. r. generał dywizji odpowiedział, że o ile będzie możliwe wycofa się ten oddział na tyły, ale w tej chwili jest to niemożliwe. Zaznaczył przytym, że musi wytrwać na stanowisku, aby zażegnać niebezpieczną sytuację.

LONDYN WYTRZYMUJE DALSZE NALOTY.

Londyn, 14.I.(R). Noc niedzielna była drugą z kolei, w czasie której Niemcy skoncentrowali swe ataki lotnicze głównie na Londyn. Atak rozpoczął się o zmroku i trwał 3 i 1/2 godziny. Zrzucono bomby w różnych dzielnicach miasta. Pewne szkody wyrządzone zostały przez pożary, ale straż ogniowa i inne organizacje przeciwpożarowe bardzo szybko opanowały sytuację. Było kilku zabitych i rannych. Ponadto samoloty niemieckie atakowały jeszcze Liverpool i inne miasto na północnym wschodzie. Szkody i ofiary w ludziach są tu bardzo małe.

R.A.F. ATAKUJE OD NORWEGII AŻ DO WŁOCH.

W niedzielę małe formacje samolotów pościgowych RAF patrolując wybrzeża francuskie w Pas de Calais, zaatakowały z małej wysokości wojska niemieckie znajdujące się w okopach w pobliżu plaży, jak również okręty i stanowiska obrony lądowej. Z tych działań, jak również innych działań dziennych, trzy samoloty angielskie nie wróciły do bazy.

Tego samego dnia angielskie samoloty obrony wybrzeży dokonały również ataku na nieprzyjacielską żeglugę na wodach norweskich. Trafiono tam w dwa statki handlowe, które były ostrzeliwane także z karabinów maszynowych. W nocy z niedzieli na poniedziałek samoloty RAF bombardowały głównie zbiorniki z benzyną na terenie Niemiec, Włoch i Belgii. W Ostendzie powstały pożary i m.in. nastąpiła jedna wielka eksplozja. W Regensburgu (Niemcy) i w Porto-Marghera (Włochy) [illegible] zbombardowano wielkie [illegible] nafty.

Wydawca: Brygada Strzelców Karpackich.